

Ks. Norbert Pikuła

Radość chrześcijańska. Biblijno-teologiczne podstawy radości

Czas przestrzenią realizacji Bożego planu zbawienia

Życie ludzkie realizuje się w rzeczywistości czasu, który jest definiowany przez różne dyscypliny naukowe. Charakterystyczne podejście do problemu czasu spotykamy w teologii – w Biblii i Tradycji Kościoła. Biblijna teologia czasu odznacza się swoistą specyfiką. W Piśmie Świętym czas jest związany z dziejami zbawienia, czyli zbawczym planem Boga. W takim ujęciu, gdzie czas stanowi treść biblijnego przesłania ma on wymiar sakralny¹. Dla ludzi Starego Przymierza Bóg, jak również zbawczy plan, istniał przed czasem. Na przestrzeni wieków rozwijał się plan zbawczy, jego kres związany był z osobą obiecanego Mesjasza i przesuwał się ku stykowi czasu z wiecznością. Szczytem czasu był Dzień Jahwe, który znajdował się u końca dziejów. W Nowym Testamencie punkt centralny przesuwa się na chwilę rozpoczęcia ery mesjańskiej. Według św. Jana było nią Wcielenie Słowa (J 1, 14), a według św. Pawła zmartwychwstanie (Rz 6, 5; 1 Kor 15, 21 n.). Kresem będzie paruzja Chrystusa (1 Tes 3, 13; 5, 23).

¹ A. Jankowski, *Biblijna teologia czasu*, Kraków 2001, s. 8.

Człowiek Starego Przymierza oczekiwał kresu czasów, w przeciwieństwie do Nowego Przymierza, gdzie chrześcijanie żyją świadomością, że kres czasów już ich dosięga, ponieważ pisma o przyjsciu Mesjasza wypełniły się z przyjsciem Chrystusa².

Biblijna koncepcja ujmuje czas w relacji do zbawczego działania Boga względem całego stworzenia. Przenika ona przepowiadanie oraz zbawcze działanie Kościoła w świecie. Stąd też można powiedzieć, że jest religią zanurzoną w historii i na jej płaszczyźnie Bóg zechciał zawrzeć przymierze z Izraelem i przygotować go na przyjscie Mesjasza *w pełni czasu* (por. Ga 4, 4)³.

W swojej tajemnicy boskiej i ludzkiej Chrystus stanowi fundament i centrum historii, jest jej sensem i ostatecznym celem. (...) Jego Wcielenie, uwieńczone tajemnicą paschalną i darem Ducha Świętego, jest pulsującym sercem czasu, jest tajemniczą godziną, w której Królestwo Boże (...) zapuściło korzenie w naszej historii niczym ziarno zasiane po to, aby stało się wielkim drzewem (por. Mk 4, 30-32)⁴.

Zbawienie człowieka dokonuje się w czasie, przechodząc etapy, od początku stworzenia, poprzez dzieje Starego Przymierza, do szczytu jakim jest odkupieńcze dzieło Chrystusa. Realizując się obecnie w dziejach Kościoła i każdego człowieka, zmierza do definitywnego wypełnienia na końcu czasów, gdy Chrystus powtórnie przyjdzie w chwale. Obietnica pełni czasu to życie wieczne człowieka z Bogiem. „Pełnia czasu utożsamia się z tajemnicą Wcielenia Słowa, Syna współistotnego Ojcu, oraz z tajemnicą Odkupienia świata”⁵. W Chrystusie wieczność Boga stała się czasem ludzkim⁶. Człowiek istniejąc w czasie ma możliwość spotkania się z Bogiem i Jego zbawczym dziełem. Także dziś historia zbawienia uobecnia się w liturgii, która urzeczywistnia Kościół jako narzędzie zbawienia, w każdym czasie, przy współudziale jego członków⁷

² Tamże, s. 10-13, 26-31.

³ Tamże, s. 31.

⁴ Jan Paweł II, *Novo Millennio Ineunte*, Watykan 2001, nr 5 (dalej: NMI).

⁵ Jan Paweł II, *Tertio Millennio Adveniente*, Watykan 1994, nr 1 (dalej: TMA).

⁶ Cz. Bartnik, *Chrystus jako sens historii*, Wrocław 1987, s. 258.

⁷ A. L. Szafranski, *Kairologia. Zarys nauki o Kościele w świecie współczesnym*, Lublin 1990, s. 70.

Przyjście Syna Bożego na świat stało się punktem centralnym i zwrotnym dla dziejów świata do tego stopnia, że od tego momentu liczy się upływające lata. Chrześcijaństwo włączyło się w historię powszechną i pojmowanie rzeczywistości czasu, ubogacając go o pierwiastek religijny. W czasie realizuje się zbawczy zamysł Boga względem człowieka, prowadząc go do wiecznego szczęścia.

Czas posiada swój rytm, ale w zależności od ludzkiego zaangażowania jest podzielony. Najprostszy podział wskazuje czas pracy i odpoczynku. Według opisu biblijnego ten model zapoczątkowany został przez Boga w dziele stworzenia świata (por. Rdz 2, 2-3). Człowiek przejął ten sposób przeżywania czasu, jednakże nadał mu charakter sakralny. Takie podejście było charakterystyczne dla religii żydowskiej i chrześcijańskiej, w przeciwieństwie do ówczesnej kultury pogańskiej. W chrześcijaństwie prawo do odpoczynku miał każdy, a w starożytnej kulturze pogańskiej było ono wyznaczane pozycja społeczną⁸.

Proponowany przez chrześcijaństwo model spędzania czasu przeniknięty jest troską o dobro całego człowieka. Stąd też konieczne jest integralne spojrzenie na życie i działanie człowieka, realizujące się w określonym czasie. Czas to dla człowieka sposobność, która prowadzi może do rozwoju, mimo różnych form jego przeżywania. Pomimo różnorodności przejawów ludzkiego życia, które dokonuje się w czasie, stanowi on jedność, ponieważ dokonuje się w życiu konkretnego człowieka, przez co ukazuje integralność jego egzystencji i jej niepodzielność⁹

Biblijny opis stworzenia świata i człowieka stał się podstawą do proponowania w rozważaniach teologicznych na temat czasu łączenia zagadnienia ludzkiej pracy z odpoczynkiem¹⁰.

Czas pracy i odpoczynku odzwierciedlają wizerunek Boga Stwórcy, który stwarzając pracuje, po czym cieszy się wytchnieniem¹¹. Na-

⁸Cz. Bartnik, *Ręka i myśl. Teologia pracy, odpoczynku i świętowania*, Katowice 1982, s. 242.

⁹ M. Ostrowski, *Duszpasterstwo wobec problemu czasu wolnego człowieka. Aspekt moralno-pastoralny ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień turystyki*, Kraków 1996, s. 23-24.

¹⁰ Cz. Bartnik, *Ręka i myśl. Teologia pracy, odpoczynku i świętowania*, Katowice 1982, s. 217-221.

¹¹ K. Romaniuk, *Biblijna teologia odpoczynku*, Warszawa 1992, s. 6-8.

znaczone antropomorfizmami, biblijne opisy działania Boga, wskazują na Jego podobieństwo do człowieka, gdzie podjęty wysiłek stworzenia prowadzi do konieczności odpoczynku. Jednakże odpoczynek Boga służy dla zaistnienia podobieństwa człowieka do Stwórcy, dlatego każde dzieło twórcze daje prawo do odpoczynku. On nie jest odstępianiem od działania, czy jego planów, lecz dopełnieniem tego działania. A ostatecznie wytchnienie prowadzi do poczucia radości. „I widział Bóg, że były dobre” (Rdz 1, 12b). Udane działanie prowadzi do odpoczynku, któremu towarzyszy radość. Bóg „zadowolony” ze swego dzieła odpoczął, aby mógł odpocząć także człowiek. Odpoczynek człowieka ma prowadzić też do odpoczynku temu stworzeniu, które jemu zostało poddane przez Stwórcę¹².

Teologiczne aspekty czasu wolnego

Osobną kategorię ludzkiego życia i działania stanowi czas wolny. Jest on zjawiskiem o szerszym zakresie, niż tylko odpoczynek. Problematyka czasu wolnego obejmuje swym zakresem nauki społeczne, humanistyczne, ekonomiczne, medyczne, psychologiczne, pedagogiczne i teologiczne. Analiza literatury pomaga stwierdzić, że nie jest możliwe ustalenie jednej, akceptowanej przez wszystkie dyscypliny, definicji wolnego czasu.

W teologii pastoralnej używana jest historyczno-słownikowa propozycja przedstawiana przez M. Ostrowskiego¹³. Grecki termin *schole* w pierwszym znaczeniu wskazuje na beczynność, spokój, odpoczynek, wytchnienie od czegoś, bądź ulgę. Drugie zwraca uwagę na wykorzystanie czasu wolnego: rozmowa, słuchanie, nauka, rozrywka, spotkanie towarzyskie. Jest jeszcze trzecie znaczenie mówiące o czynieniu czegoś powoli, nawet leniwie. Ten sam termin oznaczał szkołę, jako miejsce spędzania wolnego czasu, ponieważ nauka była sposobem wykorzystania wolnych chwil. Odpowiednikiem łacińskim jest słowo *otium*, które oznacza wolność od zajęć zawodowych, swobodę, beczynność, spokój, czas wolny od spraw publicznych, życie prywatne, zajęcia literackie, ale także czas wolny,

¹² Tamże, s. 17.

¹³ M. Ostrowski, *Duszpasterstwo wobec...*, dz. cyt., s. 94–101.

odpoczynek, próżniactwo. W języku niemieckim używane były dwa słowa, wcześniejsze *Musse* oznacza czas spokoju i pokoju przeżywanego na medytacji, natomiast późniejszy termin *Freizeit*, oznacza rekreację w wolności od zajęć. Język angielski używa kilku terminów: *leisure, free time, no working*. W obserwowanej ewolucji tego pojęcia wskazuje zmiany, jakie na przestrzeni historii dokonały się na gruncie problematyki wolnego czasu.

Współcześnie pojęcie czasu wolnego akcentuje odmienne aspekty od używanych w starożytności. Wpływ na tę ewolucję miał rozwój nauki, techniki, jak też zmiany, które zaszły w życiu zawodowym i społecznym ludzi.

W *Encyklopedii Katolickiej* czas wolny to

część czasu uwolnionego (dyspozycyjnego) od obowiązków zawodowych, rodzinnych i społecznych, a przeznaczonego na wybrane przez siebie zajęcia służące wypoczynkowi, rozrywce i kształtowaniu własnej osobowości¹⁴

Najbardziej upowszechnioną definicję sformułował J. Dumazedier¹⁵:

czas wolny to całokształt zajęć, którym jednostka może oddawać się całkowicie z własnej chęci bądź dla wypoczynku, bądź dla rozrywki, bądź dla bezinteresownego rozwijania swej wiedzy lub rozwoju zdolności, bądź dla zwiększenia swego dobrowolnego uczestnictwa społecznego po wyzwoleniu się z obowiązków zawodowych, rodzinnych i społecznych.

Ta obszerna definicja łączy różne aspekty czasu wolnego. Prezentowane późniejsze definicje modyfikowały ją przez mocniejsze akcentowanie, rozwijanie, lub pomijanie jej członów. Zwracano uwagę na bogactwo czynności, które można wykonywać w sposób wolny, nieprzymuszony, twórczy. Cechy, które wskazuje ta definicja to swoboda wyboru czynności, autoteliczność i dobrowolność działań, osiąganie przyjemności z przejawianej aktywności, realizowanie własnych motywów.

¹⁴ Z. Skórzyński, *Czas wolny*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. III, Lublin, s. 777.

¹⁵ J. Dumazedier, *Vers une civilisation du loisir?*, Paris 1962, cyt. za Cz. Bartnik, *Ręka i myśl...*, dz. cyt., s. 234.

Problem czasu wolnego poruszany jest także w dokumentach Soboru Watykańskiego II. Nie zawierają one gotowej definicji, ale określają opisowo związek czasu wolnego i wypoczynku od pracy. Ludzie powinni odpowiedzialnie i uczciwie wykonywać swoją pracę, ale

powinni też wszyscy dysponować odpoczynkiem i czasem wolnym, tak by mogli poświęcać się życiu rodzinnemu, kulturalnemu, społecznemu i religijnemu. Przede wszystkim powinni znajdować sposobność swobodnego rozwijania tych sił i uzdolnień, których być może nie mogą doskonalić w pracy zawodowej¹⁶

Definicja ta jest wzbogacona o pierwiastek religijny, którego rola jest ważna zwłaszcza w kontekście świętowania.

W definiowaniu czasu wolnego zauważamy dwa podejścia. Pierwsze posiada wymiar negatywny, ujmuje go w relacji do pracy jako czas uwolniony od niej. Wymiar pozytywny przedstawia czas wolny jako samoistną wartość. Staje się on zjawiskiem autonomicznym, twórczym, rozwijającym osobowość, a nie tylko czasem odewanym od obowiązków zawodowych i świata pracy. Za pozytywną definicją opowiada się teologia pastoralna, uwzględniając nie tyle moment uwolnienia od obciążeń i obowiązków, co szansę, jaką stwarza człowiekowi¹⁷

Określenie czasu wolny nie ma bezpośrednich odniesień biblijnych, gdyż powstało w czasach nowożytnych. Stąd też w rozwoju rozważanej problematyki jest refleksja nad słowami wchodzącymi w zakres pojęcia, a więc słowa *wolność* i *czas*. Wolność wyraża charakterystyczny sposób przeżywania czasu. W Biblii występują oba pojęcia, przez co można dokonać analizy biblijnej i rozważać problematykę wolnego czasu. Analizie podlegają też zagadnienia blisko związane z kwestią tego pojęcia, do których należą: odpoczynek, radość, zabawa, święto, rekreacja. Ze względu na genezę biblijną i opracowania teologiczne tych pojęć, są one pomocą w szerszym wyjaśnieniu poruszanego zagadnienia¹⁸.

¹⁶ Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes*, Watykan 1965, nr 67 (dalej: KDK).

¹⁷ M. Ostrowski, *Duszpasterstwo wobec...*, dz. cyt., s. 101.

¹⁸ Tamże, s. 24.

Radość elementem przeżywania czasu wolnego

Refleksję nad wolnym czasem możemy pogłębić przez rozważenie kwestii radości, przez co też nabiera ona nowych odcieni. Radość pracy, tworzenia, czy wysiłku ma swoją charakterystyczną wartość, łączy się z nią i jest na jej usługach, kiedy towarzyszy chwilom odpoczynku po skończonym dziele połączonym z wytchnieniem. Staje się w tym układzie funkcją pracy, natomiast radość towarzysząca wytchnieniu służy regeneracji sił.

Inną kategorią radości jest ta przeżywana w czasie wolnym, który jest elementem życia, posiadającym swoją autonomię i samoistną wartość. Obie te formy radości są różne, ponieważ zachodzą w innym czasie, innej aktywności i sytuacji życiowej, są też jednorodne, ponieważ ich podmiotem jest jeden człowiek.

W tym opracowaniu podejmujemy refleksję nad radością jako podstawowym przeżyciem egzystencji ludzkiej, która przejawia się wyraźnie w kontekście działalności człowieka odnoszącej się do wolnego czasu. Pominięte zostaną inne aspekty życia takie jak praca czy nauka, w które radość jest naturalnie włączona.

Duszpasterska posługa Kościoła kierunkowana jest na ofiarowanie współczesnemu człowiekowi pełnej radości. Realizuje to poprzez świętowanie odbywające się w czasie wolnym z nastawieniem na przeżycie radości kojarzonej z tym, co dla człowieka jest ważne, szczęście, przyjemność, pokój, zabawa, przyjaźń, zdrowie, wesele, entuzjazm, euforia. Radości towarzyszą pozytywne przeżycia i uczucia, określane wachlarzem terminów¹⁹

Radość z bogatą podbudową biblijną wielokrotnie pojawia się na kartach Pisma Świętego w różnych kontekstach²⁰. Oryginalny tekst biblijny jest bogatszy dla przedstawienia radości²¹. Język hebrajski jest bogaty w słownictwo wyrażające radość, posiada całą gamę rdzeni bezpośrednio wyrażających idee radości, wesela, radosnego wiwatowania, wychwalania, bycia radosnym, śmiechu. Podstawowy

¹⁹ M. Ostrowski, *Duszpasterstwo wobec...*, dz. cyt., s. 60.

²⁰ J. Flis, *Konkordancja Starego i Nowego Testamentu do Biblii Tysiąclecia*, Warszawa 1996, s. 1183–1186.

²¹ P. Briks, *Radość Boga w Starym Testamencie*, Warszawa 2000, s. 16.

rdzeń określający radość, występuje prawie we wszystkich księgach Starego Testamentu, jest to rdzeń שמח (*smh*). Pojawia się 271 razy w różnych formach gramatycznych i oznacza tyle, co „rosnąć, cieszyć się, radować się, jaśnieć, lśnić, promieniować, kwitnąć, obfitować”²². Charakterystyczną cechą dla hebrajskich określeń jest dynamika stanów, które wskazują, inne niż w języku polskim, ponieważ obejmują one różne rodzaje radości. Od radości wynikającej ze spraw i zdarzeń codziennych i zwykłych, po radość liturgiczną, wyrażaną spontanicznie, bądź z powagą i statecznością, wskazują na odcienie radości z wszelkich dóbr, których doświadcza człowiek w życiu²³. Zauważyć trzeba, że radość w Biblii dotyczy różnych podmiotów, które ją wyrażają, różnych kontekstów i sytuacji w jakich występuje.

Definiując radość trzeba dokonać rozróżnień ze względu na bliskie podobieństwo i utożsamianie z innymi pojęciami, takimi jak: szczęście, dobroć, przyjemność, wesołość. W duchowości radość nie jest automatycznie synonimem żadnego z tych pojęć. Wyjaśnienia językoznawców wskazują, iż to określenie przypomina wzniosłe uczucie odbierane przez świadomość, rodzące przyjemne i głębokie wzruszenie. Tak pojęta radość różni się od przyjemności, która wiąże się ze zmysłami i może dopiero być przemieniona w prawdziwą radość, jeśli połączona będzie z oczarowaniem polegającym na wewnętrznym zadowoleniu istoty zmysłów. Nie posiada poczucia pełni i trwania jak szczęście, połączone z poczuciem błogości, jakie daje stan zaspokojonej świadomości. W wesołości natomiast zauważa się pierwszy przyjemny stopień bytowania, podczas gdy radość stanowi uczucie przenikające głębiej²⁴.

Doznawaną przez człowieka radość w teologii można określić jako najznamienitszą postać szczęścia. Najwyższe władze, które czło-

²² Tamże, s. 38–42.

²³ Tamże, s. 53. Radość to jeden z centralnych tematów Biblii, jako temat obszerny wykracza jednakże poza granice niniejszego opracowania. W dalszej części odwołamy się do Adhortacji Apostolskiej Pawła VI, która głęboko i syntetycznie rozwija myśl teologiczną o radości chrześcijańskiej.

²⁴ F. Desramaunt, *Radość*, [w:] *Sto haseł duchowości salezjańskiej. Adoracja – Życie*, Kraków 2000, s. 339.

wiek posiada w sobie pomagają cieszyć się z posiadania jakiegoś dobra poznanego i kochanego²⁵ Radość naturalna wynika z posiadania dobra należącego do porządku materialnego i doczesnego. Nadprzyrodzony charakter ma dobro wynikające z doznania duchowego i religijnego. Hierarchia dobra wskazuje na jej wielorakie stopnie²⁶

Bóg uzdolnił ludzki rozum i serce do radości zanim obwieścił Siebie za pomocą Objawienia. W najgłębszej istocie radość ludzka wypływa z miłości Boga, który daje zewnętrzne i wewnętrzne świadectwo o sobie samym w stworzeniach, które określił jako dobre. Człowiek doznaje radości, o ile żyje w harmonii z przyrodą, a zwłaszcza w spotkaniu z drugim człowiekiem, przez uczestnictwo w ich doświadczeniach, przyłączając się do wspólnoty z nimi. Szczytem radości jest stan duchowego szczęścia z poznania i miłowania Boga jako najwyższego i niezmiennego dobra²⁷

Najwyższa radość ma wymiar duchowy i powinna być rozumiana jako szczęście duchowe wynikające z posiadania Boga. Dobro, które jest w Bogu i od Niego pochodzi, udziela się człowiekowi, poprzez spotkanie z Bogiem i stworzonym przez Niego światem. Ze względu na to, że dzieje się ona w tym samym czasie co cierpienia, smutki i bolączki człowieka, nie jest ona doskonała. W jej przeżywaniu na ziemi człowiek musi się zmierzyć z napięciem wynikającym ze zderzenia pragnienia doskonałego szczęścia a niemożliwością i ograniczeniami rzeczywistości, w której żyje i działa. Potrzeba prawdziwego szczęścia nie jest zaspokojona, pomimo ogromnego postępu techniki i mnożenia rozrywek. Dla wielu ludzi trudna sytuacja życiowa prowadzi do lęku rozpacz, porzucenia nadziei, w takiej sytuacji namiastki radości, pozorna wesołość, szaleńcza żądza przyjemności, sztuczny raj, nie przysłoni problemów, są one niewystarczające²⁸.

Adhortacja Pawła VI o radości chrześcijańskiej proponuje środki zaradcze dla przezwyciężenia negatywnej sytuacji człowieka, klasy-

²⁵ Paweł VI, *Adhortacja apostolska „Gaude in Domino” o chrześcijańskiej radości*, Watykan 1975, s. 245 (dalej: GD).

²⁶ M. Ostrowski, *Duszpasterstwo wobec...*, dz. cyt., s. 60.

²⁷ GD, s. 244–246.

²⁸ Tamże, s. 246–247.

fikując je w trzy kategorie. Pierwsza dotyczy międzyludzkich relacji, odnoszących się do solidarności i wzajemnej miłości, poprzez wsparcie udzielane potrzebującym, sprawiedliwy podział dóbr, dzielenie się z innymi. Przeżycie radości we wspólnocie osób jest uwarunkowane miłością bliźniego, ponieważ to miłość prowadzi do pokoju, przywraca nadzieję, umacnia wspólnotę, jest źródłem radości dla tych, którzy dają i otrzymują. Druga kategoria to na nowo przemyślane i odnowione korzystanie z wartości ludzkich, których bogactwo domaga się ich oczyszczania i rozwijania, a nie pogardzania i zaniedbywania. Trzecią jest odnowienie relacji z Bogiem, jako źródłem radości duchowej, wynikającej ze zjednoczenia z Bogiem, które stanowi istotę chrześcijańskiej radości²⁹

Dalsze rozważania posłużą refleksji nad radością ludzką i duchową. Z całym bogactwem treści i odniesień, stanowią integralną koncepcję radości chrześcijańskiej. Radość ludzka potrzebuje dopełnienia przez duchową, ponieważ nie zaspokoi najgłębszych pragnień człowieka. Natomiast duchowa bazuje na ludzkiej, ponieważ bez niej staje się ideą, rozważaniem teologicznym. Potrzebuje odniesienia do życia ludzkiego, w którym się przejawia.

Udział w dobrach ziemskich jako źródło radości naturalnej

Źródłem naturalnej radości są dobra ziemskiego życia, których człowiekowi użyczył Stwórca. Radość istnienia i życia jest pierwsza i podstawowa dla człowieka³⁰. Jest ona częścią obietnic jakich udzielał Bóg, a niewierność wobec nich karał przez pozbawienie radości życia. Akcentowana przez teksty Starego Testamentu, odnosi się do tego, co otacza człowieka i czym on żyje. Inni ludzie, przyroda ze swym pięknem i porządkiem pór roku, uprawa pól, zbieranie ich owoców i odpoczynek, to tematy wielu ksiąg, w tym mądrościowych³¹. W Księdze Koheleka odnajdujemy zachętę do korzy-

²⁹ Tamże, s. 249–253; P. Maciaszek, *Hope for the Poor in Spirit. A Meditation on the Eucharist*, „The Pastoral Review” 4 (2008) 6, s. 54–56.

³⁰ Tamże, s. 250.

³¹ A. Ridouard, M. F. Lacan, *Radość*, [w:] *Słownik teologii biblijnej*, red. X. L. Dufour, Poznań 1994, s. 845.

stania z radości życia, ale też potępienie nadużywania przyjemności. „Raduj się młodzieńcze w twej młodości i niech twe serce cieszy sięga twych młodych dni. Choć drogami twego serca i według upodobania twych oczu. Wiedz jednak, że z tego wszystkiego będzie cię sądził Bóg!” (Koh 11, 9). Realizm Eklezjasta polega na wskazaniu radosnych stron życia ludzkiego, którego nieodłącznym towarzyszem dziejów człowieka na ziemi jest cierpienie³².

Adhortacja Pawła VI wskazuje potrzebę odkrycia na nowo radości połączonej z czystą, uświęcającą miłością³³. Słowo Boże szanuje i zaleca radość, którą przeżywają mężczyzna i kobieta, jako małżonkowie. Pozwala im się cieszyć wzajemną obecnością i miłością, które wraz z radością dają oręż przeciw zniechęceniu i codziennym trudnościom. Księga Pieśni nad Pieśniami jest szczególnym wyrazem szczęścia ukazanego w miłosnym poemacie o oblubieńcu i oblubienicy. W ciągu wieków odnajdujemy różne interpretacje tego tekstu.

Interpretacja alegoryczna ukazuje miłość oblubieńców jako związek Jahwe i Izraela. W miłości między oblubieńcem a oblubienicą interpretacja typologiczna dopatrywała się obrazu miłości Chrystusa i Kościoła, Chrystusa i Maryi, Boga i duszy chrześcijanina. Egzegeci widzą w Pieśni nad Pieśniami zbiór pieśni miłosnych, które uznają miłość między mężczyzną a kobietą za dobro, którym Stwórca obdarował człowieka³⁴. Obecnie dopuszcza się interpretację naturalistyczną, rozumianą dosłownie jako miłość dwojga ludzi³⁵. Wzajemna fascynacja obu płci jest wyrazem wzajemnej miłości stworzeń i życia zgodnego z planem Stwórcy. Już na początku stworzenia zachwyty na widok pierwszej kobiety wyraził pierwszy mężczyzna: „Ta dopiero jest kością z mojej kości i ciałem z mego ciała!” (Rdz 2, 23). Jedność osób na poziomie ciała staje się źródłem naturalnej radości, ponieważ nawzajem dla siebie są wielkim szczęściem. „Szczęśliwy mąż, który ma dobrą żonę, liczba dni jego będzie podwójna. Dobra żona radować będzie męża, który osiągnie pełnię wieku w pokoju” (Syr

³² J. St. Synowiec, *Mędrzy Izraela, ich pisma i nauka*, Kraków 1997, s. 190.

³³ GD, s. 250.

³⁴ J. St. Synowiec, *Mędrzy...*, dz. cyt., s. 173.

³⁵ *Pieśń nad Pieśniami. Wstęp*, [w:] *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, red. A. Jankowski, Poznań 2002, s. 753.

26, 1-3). Obrazem najwyższego szczęścia staje się niewiasta, której dobroć i cnoty napełniają męża³⁶

Miłość mężczyzny i kobiety staje się powodem przyjścia na świat nowych ludzi, a płodność małżonków przyczyną radości: „Ten, co niepłodnej każe mieszkać w domu jako pełnej radości matce synów” (Ps 113, 9)³⁷ Płynącą z posiadania potomstwa i życia rodzinnego radość opiewa psalmista: „Małżonka twoja jak płodny szczep winny we wnętrzu twojego domu. Synowie twoi jak szcypy oliwne dokoła twojego stołu” (Ps 128, 3). Rodzina jako podstawowa komórka cywilizacji miłości w świecie oznacza radość z przyjęcia nowego życia i z tego, że rodzice stają się rodzicami³⁸.

Radość człowieka jest także wynikiem pracy i przyjemności oglądania jej owoców. Adhortacja mówi o radości surowej powagi, wynikającej z dokładnie wykonanego dzieła, radości i przyjemności z wypełnienia obowiązku³⁹ Konieczność pracy, wbrew powszechnemu przekonaniu, nie jest następstwem grzechu. Przed pierwszym grzechem „Jahwe Bóg wziął człowieka i umieścił go w ogrodzie Eden, aby uprawiał i doglądał go” (Rdz 2, 15). Przedstawienie dzieła stworzenia za pomocą obrazu trwającego sześć dni, uwydatnia myśl, że ludzka praca odpowiada woli Boga i jest jakby odbiciem Jego działalności. Dla człowieka praca posiada wartość naturalną i społeczną, pomimo ciężaru i trudności, które ze sobą niesie. Przyczynia się do podtrzymywania świata w istnieniu i pozwala człowiekowi realizować powołanie, a dobrze wykonana daje satysfakcję⁴⁰. Biblia podkreśla wielokrotnie pracowitość jako jedną z głównych cnót. „Zobaczyłem więc, iż nie ma nic lepszego nad to, iż człowiek cieszy się ze swych dzieł, gdyż taki jego udział” (Koh 3, 22). Bibliści podkreślają, że autor sam musiał doświadczyć radości z tego, czego dokonał⁴¹.

Czas potrzebny jest dla wypoczynku i podziwiania wytworów działalności człowieka oraz stworzonego świata. Prawdziwy odpo-

³⁶ A. Ridouard, M. F. Lacan, *Radość...*, dz. cyt., s. 845.

³⁷ Tamże, s. 845.

³⁸ Jan Paweł II, *List do Rodzin*, Watykan 1994, nr 13.

³⁹ GD, s. 251.

⁴⁰ P. de Surgy, J. Guillet, *Praca*, [w:] *Słownik teologii...*, dz. cyt., s. 756-757.

⁴¹ J. St. Synowiec, *Mędracy...*, dz. cyt., s. 183.

czynek jest dopełnieniem działania, który daje przedsmak nieba⁴². Stwórca używa ludziom daru radości, która niesie uspokojenie, a którą czerpią z obcowania z przyrodą i z milczenia⁴³. Teksty Starego Testamentu tchną radością z kontemplacji pięknego świata, stworzonego przez Boga. Jeden z piękniejszych tekstów opiewających wspaniałość stworzenia zawiera Psalm 8, 2: „O Panie, nasz Boże, jak przedziwne Twe imię po wszystkim ziemi!” Człowiek dzieli pieśń chwały z całym stworzeniem. Szczęście człowieka obdarowanego pięknem, pokojem, ciszą przyrody doskonale współgra z radością życia i istnienia⁴⁴. Współczesna nauka Kościoła podkreśla potrzebę spojrzenia na świat stworzony z szacunkiem i czystym sercem⁴⁵

Spożywanie pokarmów i napojów, owoców ziemi i pracy człowieka może sprawiać radość, jak mówi o tym Księga Koheleta: „Bo też, że człowiek je i pije, i cieszy się szczęściem przy całym swym trudzie – to wszystko dar Boży” (Koh 3, 13). Dla Narodu Wybranego podstawowymi składnikami pożywienia były zboże, oliwa i wino, które jest symbolem radości życia, ponieważ „rozwesela serce” (por. Ps 104, 15). Bóg obdarowując spragnionego człowieka winem, obdarza go nie tylko życiem, ale i radością. Jest też zapowiedzią przyszłej uczy eschatologicznej, która odbywać się będzie przy najwyborniejszym i najczystszej winie (por. Iz 25, 6)⁴⁶. Świeckie rozumienie symboliki wina, ukazuje je jako to, co w życiu przyjemne: przyjaźń, miłość, wszelką radość. Szczęście, które zapowiadane jest przez Boga w Starym Testamencie, symbolizuje obraz obfitości wina. Natomiast w Nowym Testamencie wino symbolizuje czasy mesjańskie. Dla chrześcijan jest ono symbolem dziękczynienia i przypomnieniem ofiary, która jest źródłem zbawienia i radości⁴⁷. Dla Izraelitów zbiory wina były symbolem błogosławieństwa Bożego, za które dziękowali podczas wspólnych zabaw, ale także podczas pracy w winnicy⁴⁸.

⁴² X. Leon-Dufour, *Odpozynek*, [w:] *Słownik teologii...*, dz. cyt., s. 605.

⁴³ GD, s. 251.

⁴⁴ M. Ostrowski, *Duszpasterstwo wobec...*, dz. cyt., s. 61.

⁴⁵ *Ekoturystyka kluczem do właściwego rozwoju. Orędzie Jana Pawła II na XXIII Światowy Dzień Turystyki 2002*, „L'Osservatore Romano” 9 (246) 2002, s. 56–57.

⁴⁶ M. Lurker, *Wino*, [w:] *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, Poznań 1989, s. 267.

⁴⁷ D. Sesboue, *Wino*, [w:] *Słownik teologii...*, dz. cyt., s. 1044 n.

⁴⁸ A. Darrietort, *Winobranie*, [w:] *Słownik teologii...*, dz. cyt., s. 1046 n.

Czas wspólnego i radosnego dziękczynienia stawało się też okazją do budowania wspólnoty i realizowania ludzkiej radości. Uczta paschalna, która była zapowiedzią Uczty Paschalnej Chrystusa, gromadziła w klimacie radości całe rodziny, przyjaciół, a nawet naród. Jak przypomina o tym, Księga Powtórzonego Prawa: „ucztować będziecie ze swoimi rodzinami, cieszyć się z dóbr, które wasza ręka osiągnęła, w czym błogosławił wam Pan Bóg wasz” (Pwt 12, 7). Zasiadanie do wspólnego stołu to symbol jedności, radości i życia⁴⁹

Przebywanie we wspólnocie przynosi radość: „Oto jak dobrze i miło, gdy bracia mieszkają razem” (Ps 133, 1). Radość ze wspólnego życia płynie też ze skromności, służby i poświęcenia⁵⁰. Poświęcenie i dary dla innych są źródłem najgłębszych ludzkich radości, stając się jednocześnie powodem i zachętą do obdarowywania innych, odwzajemniania się z radością za znaki miłości, co jest powodem błogosławieństwa, gdyż: „radosnego dawcę miłuje Bóg” (2 Kor 9, 7). Przykładem radosnej służby jest Maryja, która udaje się w drogę do swej kuzynki Elżbiety, by wspierać ją w radości i trudzie błogosławionego stanu. Niesienie pomocy drugim, okazywanie litości, współczucia i miłosierdzia, czyli gesty miłości, dają zasmakować człowiekowi w nadprzyrodzonym szczęściu⁵¹.

Nie można pominąć też kwestii zabawy jako jednego z wymiarów radości naturalnej. Termin ten posiada bogate znaczenie, gdyż obejmuje wiele elementów zabawy: ruchowe, umysłowe, psychologiczne, śpiew, taniec, muzyka, gesty, wraz ze szczególną odmianą zabawy, jaką jest sport⁵². Zabawa jest zjawiskiem powszechniejszym i dawniejszym niż sport i czas wolny, dziś jednak łączona z tymi pojęciami⁵³. Sport związany z zabawą, ruchem, współzawodnictwem, posiada aspekt ludyczny, estetyczny i etyczny, jest też okazją do kształtowania cielesności, zdrowia, wysiłku, pokonywania trudno-

⁴⁹ M. Lurker, *Jedzenie*, [w:] *Słownik obrazów...*, dz. cyt., s. 75 n.

⁵⁰ GD, s. 251.

⁵¹ M. Ostrowski, *Duszpasterstwo wobec...*, dz. cyt., s. 61.

⁵² Tamże, s. 67.

⁵³ J. M. Cygan, *Teologia sportu w perspektywie myśli katolickiej*, [w:] *Chrześcijańska etyka sportu*, red. M. Dziubiński, Warszawa 1993, s. 11.

ści, wytrwałości. Przynosi momenty uniesień i radości⁵⁴. W nauczaniu Kościoła jest sztuką, która pomaga w doskonaleniu człowieka, podejmowaniu wysiłku w dążeniu do celu ostatecznego. Jego rola uwidacznia się w procesie integracji osoby, w zdobywaniu cnót, które czynią człowieka bardziej ludzkim i odpowiedzialnym⁵⁵. Analogia, którą dostrzegła teologia między twórczą zabawą człowieka a stwórczym dziełem Boga, wskazuje antycypację uczestniczenia w radości przyszłego Królestwa Bożego⁵⁶

Temat zabawy doczekał się wielu opracowań nie tylko z dziedziny sportu i kultury, ale też psychologii i pedagogiki. Powstały metody pracy z grupą dla wspierania rozwoju człowieka, polepszenia komunikacji interpersonalnej oraz integracji grupy⁵⁷. Istnieje przekonanie o tym, że zabawa stanowi metodę kształtowania osobowości człowieka. Jest też elementarną potrzebą zdrowia psychofizycznego⁵⁸. Zabawa odzwierciedla harmonię duszy i ciała, jest naturalnym źródłem radości człowieka.

Dla doświadczenia radości duchowej, powinien korzystać właściwie z wymienionych form ludzkich radości. Naturalne radości obecne były w życiu Chrystusa, który brał je jako punkt wyjścia do głoszenia Królestwa Bożego⁵⁹. Istotę radości chrześcijańskiej należy odkrywać wpatrując się w życie ziemskie Jezusa, który obok radości duchowych nosi w sercu także te ludzkie⁶⁰.

Paweł VI wymienia radości Chrystusowe, które spotykamy w Ewangelii⁶¹. Jezus przyjął jako dar Boży i doświadczył radości uczuciowych i duchowych, poznał i obwieścił całą gamę radości ludzkiej. Radość prostą i powszechną, dostępną wszystkim. Naj-

⁵⁴ Tamże, s. 12 n.

⁵⁵ T. Kukołowicz, *Kościół wobec sportu*, [w:] *Sacrum a sport*, red. M. Dziubiński, Warszawa 1996, s. 101.

⁵⁶ J. M. Cygan, *Teologia sportu...*, dz. cyt., s. 12.

⁵⁷ E. Kędzior-Niczyporuk, *Wprowadzenie*, [w:] *Wprowadzenie do pedagogiki zabawy*, red. E. Kędzior-Niczyporuk, Lublin 1998, s. 5.

⁵⁸ L. Adamowska, *Animacyjna rola zabawy*, [w:] *Wprowadzenie do pedagogiki...*, dz. cyt., s. 10.

⁵⁹ GD, s. 251.

⁶⁰ Tamże, s. 253.

⁶¹ Tamże, s. 257-260.

wznioślejsze życie wewnętrzne Jezusa nie umniejszyło realizmu poznania ani odczuwania wewnętrznego. Radość życia i istnienia przejawiała się w dynamizmie i chęci pełnienia woli Ojca na ziemi⁶². Chrystus poddał się Ojcu, przyjął ludzkie życie, ogłosił nadejście Królestwa Bożego, wzywał do nawrócenia, umarł na krzyżu, aby zmartwychwstać. Życie Jezusa pełne jest entuzjazmu, mocy, świadomego pełnienia misji, naturalną energię i siłę wykorzystuje do głoszenia Dobrej Nowiny. Żyje, aby dać życie innym.

Radość Chrystusa wypływa z delektowania się pięknem świata. Używa obrazów i porównań z naturalnego życia roślin i zwierząt, podziwia ptaki niebieskie i lilie polne (Mt 6, 26–30), nawiązuje do spojrzenia jakim Bóg patrzył na stworzenie u początku jego istnienia⁶³. Wspomina radość człowieka, który sieje i zbiera żniwo (J 4, 36), znajduje skarb ukryty w roli (Mt 13, 44), pasterza, poszukującego zbłąkanej owcy (Łk 15, 1–7), albo kobietę szukającą zaginionej drachmy (Łk 15, 8–10). Według nauki Chrystusa radować mają się ci, którzy prześladowani są ze względu na sprawiedliwość, ponieważ posiadają nagrodę w niebie (Mt 5, 11–12)⁶⁴. Jezus mówi o radości zaproszonych na gody weselne (J 2, 1–2), ojca przyjmującego powracającego syna (Łk 15, 22–32), kobiety rodzącej dziecko (J 16, 21). Ludzka radość miała taką wagę i moc, że posłużył się nią jako znakiem duchowej radości Królestwa Bożego: radości wchodzących do tego Królestwa, powracających do niego i w nim pracujących, bądź też Niebieskiego Ojca przyjmującego ich⁶⁵. Poprzez swą delikatność jest łatwo dostępny dla dzieci, które do Niego chcą przyjść (Mk 10, 13–14). Otwarty na ludzi, łamie bariery społeczne i prawne, a Jego Królestwo jest dla wszystkich zwłaszcza najmniejszych i najsłabszych. Dla utrudzonych i cierpiących jest światłem nadziei w trudnościach. Czyny i słowa Jezusa są przyczyną radości dla maluczkich, a ich wiara w Słowo, nawrócenia i otwartość na cuda cieszą Jego samego (Mt 11, 28). Największą radością są ci, którzy słuchają i przy-

⁶² Por. Flp 2, 6–8.

⁶³ GD, s. 258.

⁶⁴ C. Breuer, *Radość*, [w:] *Praktyczny Słownik Biblijny*, red. A. Grabner-Haider, Warszawa 1995, s. 1122.

⁶⁵ GD, s. 258.

mują Jego słowa, opętani zyskujący wyzwolenie, nawracający się grzesznicy, wdowa dająca jałmużnę ze swego ubóstwa⁶⁶. Wyrazem radości jest rozradowanie w duchu po powrocie uczniów z głoszenia Dobrej Nowiny: „Wystawiam Cię Ojczyźnie Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom” (Łk 10, 21). Ci, którzy oglądali te zbawienne znaki Bożej miłości reagowali szczerą radością: „Cały lud cieszył się ze wszystkich wspaniałych czynów, dokonywanych przez Niego” (Łk 13, 17), wychwalali też Boga. Chrześcijanin idąc za Chrystusem ma korzystać z radości ludzkich, udzielanych przez Stwórcę, dziękując z nie Ojcu niebieskiemu⁶⁷

Bóg najgłębszym źródłem i szczytem chrześcijańskiej radości

Źródłem chrześcijańskiej radości jest Bóg, którego obecność w życiu człowieka, stworzonego na Jego obraz i podobieństwo, pomaga odnaleźć pełnię szczęścia. Smutek, rozpacz i brak radości, którą przeżywa wielu współczesnych ludzi, związana jest z brakiem wiary. Człowiek, który chce zbliżyć się do Boga i odwraca się od grzechu, doznaje duchowej radości. Otwierać drogę do tego spotkania może radosne orędzie Bożej miłości i łaska poprzez którą dokonuje się przemiana. Istotą chrześcijańskiej radości jest uczestniczenie w radości Serca Chrystusa, w którym jest ona zarazem boska i ludzka⁶⁸.

Zanim ta radość ukazała się w pełni w osobie i dziele zbawczym Chrystusa, zapowiadana była i realizowana w historii Izraela. Tej radości doświadczył Abraham na myśl o ujrzeniu dnia Jezusa: „Abraham, ojciec wasz, rozradował się z tego, że ujrzał mój dzień – ujrzał go i ucieszył się” (J 8, 56). Udzielana dalej jego potomkom przeplatała się z trudnościami niewoli i odnowy, po których doświadczali miłości Boga. Pascha Mojżesza, czyli wyjście z niewoli egipskiej stało się figurą Paschy Chrystusa. Nawoływanie proroków budziło nadzieję i podnosiło na duchu, a zapowiedzi życia z Bogiem oraz ra-

⁶⁶ Tamże, s. 259.

⁶⁷ Tamże, s. 260.

⁶⁸ Tamże, s. 252 n.

dość chwalebna i nadprzyrodzona nowego Jeruzalem, otwierała serca na czas radości eschatologicznej. Obietnice Boże zwłaszcza związane z przyjściem Mesjasza dawały pociechę i podtrzymywały nadzieję. Przyniesiona przez Chrystusa radość skierowana jest do wszystkich, a On sam jest źródłem głębokiej radości dla każdego⁶⁹

Podczas rozważania radosnej części Różańca, Jan Paweł II, zwrócił uwagę na radość płynącą z wydarzenia Wcielenia, konkretność tej tajemnicy i niejasność zapowiedzi misterium zbawczego cierpienia, odsłaniają ostateczne motywacje i głębokie znaczenie radości chrześcijańskiej. Widoczne od zwiastowania, gdy słowa pozdrowienia Gabriela łączą się z wezwaniem do radości mesjańskiej: „Bądź pozdrowiona” (Łk 1, 28), co tłumaczy się dosłownie „Raduj się”⁷⁰. Chrystus jest źródłem radości, a Jego obecność pozwala na ziemi radować się tym, którzy Go spotkali. Przed Jego narodzeniem, poruszył się z radości w łonie swej matki Elżbiety, ten, który Zbawiciela poprzedzał: „Oto bowiem, skoro głosowego pozdrowienia zabrzmiał w moich uszach, poruszyło się z radości dzieciątko w moim łonie” (Łk 1, 44). Wcielenie Syna Bożego napędza szczęściem Elżbietę, nade wszystko daje radość Maryi: „Wielbi dusza moja Pana i raduje się duch mój w Bogu, moim Zbawcy” (Łk 1, 46 n). Narodzenie Jezusa to radość dla Izraela i świata: „Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: dziś bowiem w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz Pan” (Łk 2, 10)⁷¹.

Chrześcijanie idąc za przykładem Chrystusa mają korzystać z radości ludzkiej, pamiętając, że jest ona darem Stwórcy. Niezłębiona radość Chrystusa przekracza ludzką trwałością i doskonałością, poczuciem bezpieczeństwa, pokoju i dyspozycyjności, które odczuwa On od Ojca. Miłość ta ujawnia się od chwili Wcielenia (Łk 3, 22), przepełniona ojcowską obecnością (J 16, 32) i wzajemną wymianą, jest nieustanna i pełna (J 17, 10), gotowa do poświęcenia i ofiary. Jezus oddając Ojcu niezmierną miłość gotów jest posłusznie oddać swoje życie (J 14, 31; J 10, 17). W ten sposób Chrystus wyraża głębię tajemniczej zasady życia trynitarnego, gdzie Ojciec jest tym, który

⁶⁹ Tamże, s. 256.

⁷⁰ Jan Paweł II, *List apostolski „Rosarium Virginis Mariae”*, Watykan 2002, nr 20.

⁷¹ A. Ridouard, M. F. Lacan, *Radość...*, dz. cyt., s. 847.

daje się Synowi całkowicie i nieustannie, z zapalem, a Syn daje się Ojcu z radosnym i wdzięcznym porywem w Duchu Świętym⁷².

Wzorem i źródłem wszelkich form życia chrześcijańskiego dla Kościoła jest tajemnica Trójcy Świętej, stąd też można mówić o trynitarnym charakterze egzystencji chrześcijańskiej a zarazem radości⁷³. Na wzór Trójcy Świętej i uświęcającej jest powołana do istnienia każda rodzina. Jan Paweł II przypomniał, że w szczególny sposób *confessio Trinitatis*, która jest znamieną cechą życia chrześcijańskiego, urzeczywistnia życie konsekrowane. Wyraża ono uznanie i podziw dla piękna Boga Ojca, Syna i Ducha Świętego i z radością świadczy o Jego miłościwej łaskowości wobec każdej istoty ludzkiej⁷⁴.

Wierzący w Chrystusa są wezwani do uczestnictwa w radości Trójcy Przenajświętszej, ponieważ w Nim znajdują pełną radość: „Ale teraz idę do Ciebie i tak mówię będąc jeszcze na świecie, aby moją radość mieli w sobie w całej pełni” (J 17, 13). Właściwa dla Królestwa Bożego radość rozpoczyna się już na ziemi. Jej ostoją jest zmartwychwstanie i ukazanie uczniom Chrystusa żyjącego w chwale Ojca. Niegasnąca radość może zrodzić się jedynie w ścisłym związku z Misterium Paschalnym Chrystusa, którego światło przemienia ziemskie troski człowieka⁷⁵.

Radość paschalna wyraża radość nowej obecności Chrystusa, który pozostaje w swoim Duchu, którego udziela Kościołowi, jako niewyczerpanego źródła radości. Duch Święty czyni z serca człowieka mieszkanie Trójcy Świętej, przez co człowiek znajduje pokój i radość w Bogu, którego wiarą poznaje i kocha miłością pochodzącą od Niego. Mimo ucisków, trudności, niepowodzeń, smutek chrześcijan przemieni się w radość, której nikt nie może im odebrać. Życie chrześcijan jest nierozzerwalnie związane z ofiarą odkupieńczą Chrystusa i poprzez śmierć zmierza do życia⁷⁶. Świadectwo duchowej radości ukazuje różnorodność i bogactwo charyzmatów i powołań w Kościele.

⁷² GD, s. 260 n.

⁷³ VC 14, 21.

⁷⁴ Tamże 14, 16, 21.

⁷⁵ GD, s. 264 n.

⁷⁶ Tamże, s. 265 n.

Maryja jest pierwszym świadkiem chrześcijańskiej radości. Wyśpiewała swym życiem hymn uwielbienia za wielkie rzeczy, które Bóg uczynił. Pomimo cierpień, których doświadczyła, otwierała się na radość zmartwychwstania, dlatego została wzięta do chwały nieba. Gromadzi w sobie radości i cieszy się doskonałym weselem, stojąc najbliżej Chrystusa. Uważana za matkę nadziei i łaski, a w Litanii Loretańskiej nazwana też tytułem „Przyczyno naszej radości”⁷⁷ Maryja prowadzi nas do zrozumienia chrześcijańskiej i przypomina, że chrześcijaństwo to dobra nowina, której centrum stanowi Jej Syn Jezus Chrystus⁷⁸. Maryja stała się przykładem dla innych wyznawców Jezusa. W historii Kościoła rozbrzmiewa radość męczenników, pasterzy, dziewic i innych świętych, którzy przebyli drogę przez krzyż do światła.

Kościół zaprasza wszystkich do uzewnętrzniania radości⁷⁹ Radość naturalna i nadprzyrodzona wyraża się w zewnętrznych słowach, gestach, śpiewie i tańcu. Atmosfera towarzysząca świętowaniu: zachowanie, ubiór, muzyka, dekoracja, jest wyrazem tej radości. Przeżywanie świąt, kult przywiązany do nich, jest zadatkiem wiecznej radości nieba⁸⁰.

Szczególnym dniem radości i świętowania jest Dzień Pański. Jan Paweł II zaznacza, że pierwsi chrześcijanie przeżywali dzień zmartwychwstania jako dzień radości, a później jako dzień odpoczynku. Niedziela powinna być przeniknięta radością uczniów: „Uradowali się zatem uczniowie ujrawszy Pana” (J 20, 20). Świąteczny charakter Niedzieli wyraża radość, jakiej Kościołowi udziela Chrystus przez dar Ducha Świętego⁸¹. Świętowanie Dnia Pańskiego stanowi centrum kultu i życia chrześcijańskiego, jednocześnie sprzyja kształtowaniu postawy radości przez odkrywanie jej prawdziwych cech i głębokich korzeni⁸².

⁷⁷ Tamże, s. 269 n.

⁷⁸ RVM 20.

⁷⁹ TMA 16.

⁸⁰ M. Ostrowski, *Duszpasterstwo wobec...*, dz. cyt., s. 64.

⁸¹ DD 56.

⁸² Tamże 57.

Tradycja chrześcijańska wskazuje na ogromną wartość Niedzieli i jej świętowania, wartość dla której warto poświęcić życie i przyjąć łaskę, jaką Bóg nam przygotowuje. Jest to dzień pojednania z Bogiem i ludźmi, aby odrzucić wszystko, co złe. Poświęcić wolny czas na modlitwę i sprawy duchowe, aby przeżywać Dzień Pana⁸³. Jan Chryzostom podkreśla świąteczny charakter niedzieli słowami:

w tym dniu powstrzymuje się od wszelkich prac, a co jeszcze ważniejsze, korzystamy w nim z tysięcy dóbr. W ten dzień zniszczona została śmierć, przekreślone przekleństwo, starty grzech, rozbite bramy otchłani, pokonany szatan, skończona długotrwała wojna, nastąpiło pojednanie ludzi z Bogiem, a rodzaj [ludzki] powrócił do pierwotnej, a raczej do jeszcze większej godności, i słońce ujrzało cudowny i nadzwyczajny widok: człowieka, który stał się nieśmiertelny⁸⁴

Kult liturgiczny, sprawowany w Kościele, zogniskowany w Eucharystii, jest przedsmakiem liturgii niebieskiej. Wyśpiewujemy hymn chwały. Liturgiczna ucztą stanowi przedsmak eschatologicznej ucztyniebiańskiej⁸⁵.

Radość wlana w serce chrześcijanina pochodzi ze wspólnoty z Bogiem i ludźmi, której celem jest wytworzenie powszechnej wspólnoty⁸⁶. Bóg zaprasza do pełnego uczestnictwa w radości, ma na względzie wszystkich ludzi powołanych do uczestniczenia w Jego Królestwie. Warunkiem przyjęcia tego zaproszenia jest właściwe usposobienie, a przede wszystkim wiara⁸⁷

Paweł VI w adhortacji wymienia różne stany i właściwe dla nich przeżywanie radości. Najbardziej zdatnymi do cieszenia się radością Ewangelii są dzieci. Ci, którzy wykonują swoje obowiązki z pomocą Ducha Świętego znajdą codzienne radości. Ludzie cierpiący mogą odnaleźć nadzieję, jak i ci, którzy żyją poza widzialnym Kościołem. Wystarczy wsłuchać się w głos sumienia odbijającego natchnienie

⁸³ H. Pietras, *Dzień święty. Antologia tekstów patrystycznych o świętowaniu niedzieli*, Kraków 1992, s. 75.

⁸⁴ J. Złotousty, *Dwieście homilii i mów*, Kraków 1947, s. 102 n., cyt. za: H. Pietras, *Dzień święty...*, dz. cyt., s. 83.

⁸⁵ M. Ostrowski, *Duszpasterstwo wobec...*, dz. cyt., s. 65 n.

⁸⁶ GD, s. 277.

⁸⁷ Tamże, s. 280.

Boże, wzywające do nawrócenia, które wprowadza na drogę prawdziwej radości i wolności. Największą przeszkodą w tej wędrówce jest grzech, dlatego wielkie znaczenie ma sakrament pokuty, który oprócz Eucharystii jest głównym sposobem zyskiwania łaski, źródłem uświęcenia, pokoju i radości⁸⁸

Podsumowując rozważanie o źródłach chrześcijańskiej radości, trzeba skierować uwagę na Trójjedyne Boga, który żyje w doskonałej miłości Osób i staje się udziałem ludzi. Miłosierdzie Boga obdarza człowieka wielką radością, w Nim wszystko jest radością, ponieważ wszystko jest darem⁸⁹

Christian Joy. Biblical and Theological Bases of Joy Summary

Joy poured into the heart of a Christian arises from the unity with God and people, whose aim is to create a universal community. God invites man to full participation in joy, and thinks of all people called to participating in His Kingdom. The condition of accepting this invitation is the person's good-natured disposition, and first of all faith.

⁸⁸ Tamże, s. 280–285.

⁸⁹ Tamże, s. 301.